

Szymi Szyms, Himalaya

wszystko jest takie nagłe
słowa same stają w gardle
a ja szukam czegoś więcej
niż ludzi goniących za hasłem

taka już moja natura
moja, a wasza – za bardzo się staram odleć s w tym siebie
siebie czy ciebie

nienawiścią nie pałam
staje na szczycie góry
mówię patrz, bo to wszystko kiedyś będzie nasze
chyba ze odpuścisz z góry
wtedy sam stwierdzisz, że to niewarte jest

a to moje Himalaya
głowę mam ciężką, miliony myśli
miliony przeszło
miliony wyścig
oddzielam to kreską
grubsza niż portfel tych gości
chu* w to!

nie ma we men nic z zazdrości
ja po prostu szukam eutanazji
i kolorów, wokół tyle jest szarości
oni chcą mi wmówić, czym jest ból
póki sam go nie doświadczę
dookoła tyle pustych słów
a ja sam ze sobą walczę
kasze te świece, choć ciemność źle wpływa na mnie
wtedy widzę nie tylko moich przodków
paradoksalnie mam nóż na gardle
ale ciągle powtarzam że chciałby to zmienić
że chciałby to zmienić
że chciałby to zmienić
bo jestem w najgorszym możliwym miejscu na ziemi
Szymi Szyms

oni chcą mi wmówić, czym jest ból
póki sam go nie doświadczę
dookoła tyle pustych słów
a ja sam ze sobą walczę
oni chcą mi wmówić, czym jest ból
póki sam go nie doświadczę
dookoła tyle pustych słów
a ja sam ze sobą walczę

maja Himalaya
Himalaya /7x

wszystko jest takie łatwe
chociaż sam nie wiem czego łaknę
to nie splif, ale niezły haj jest
płynę sam moim statkiem widmo
gdzieś po falach Bałtyku
wyrzucam na brzeg me wahania nastroju, kolorytu
a mój pokój ducha, kurw* sam siedzę w tym pustym pokoju
czegoś więcej mi potrzeba
spustoszała miasto już niczego mi nie da
a ja dalej nie śpię, czując jakbym dalej spadła w przepaść
wiec niczego już mi nie da, nie
tataże są wyblakłe
te już dawno się zamieniły w blizny

wszędzie czułem in the house się
a dzisiaj ucieka przez wyrządzone krzywdy
tracę wzrok, żeby zyskać słuch
choć nie chce słuchać ich prawd
na to gdzie jestem wpływ ma każdy ruch
i nie pozwolę sobie wmówić żadnych kłamstw

ale ciągle powtarzam że chciałby to zmienić
że chciałby to zmienić
że chciałby to zmienić
bo jestem w najgorszym możliwym miejscu na ziemi
Szymi Szyms

oni chcą mi wmówić, czym jest ból
póki sam go nie doświadczę
dookoła tyle pustych słów
a ja sam ze sobą walczę
oni chcą mi wmówić, czym jest ból
póki sam go nie doświadczę
dookoła tyle pustych słów
a ja sam ze sobą walczę

maja Himalaya
Himalaya /7x